

Na koksowni praca wre

Prace nad rewitalizacją terenu po dawnej koksowni Orzegów nie zwalniają. – Właśnie wchodzimy w kluczową fazę usunięcia zanieczyszczeń ziemi, które spowodowała działalność zakładu. Dzięki temu gleba i wody gruntowe nie będą już zagrażały środowisku oraz zdrowiu człowieka – podkreśla prezydent Rudy Śląskiej Grażyna Dziedzic.

Oprócz tego prowadzone są prace konserwatorskie, podczas których zabezpieczane są zachowane elementy dawnej koksowni. Rewitalizacja całego terenu ma się zakończyć w 2021 roku, a roboty pochłoną 21 mln zł. 85% tej kwoty władze miasta pozyskały z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

– Zagrożenie spowodowane epidemią koronawirusa wymusiło na nas i na zespole projektowo-wykonawczym nowe sposoby działania. Żeby nie zwalniać tempa prac odbywamy zdalne narady, a do oceny zaawansowania robót wykorzystujemy drona. Pomimo utrudnień proces inwestycyjny przebiega jednak bez większych zakłóceń, a jego zaawansowanie widać gołym okiem – ustabilizowana konstrukcyjnie została już wieża węglowa, odtworzony jest dach obiektu, a także oczyszczono i pomalowano zbiornik smoły. Remontowana jest również bateria koksownicza, na której powstanie taras widokowy – tłumaczy prezydent Dziedzic.

Badania gruntu wykazały obecność na terenie dawnej koksowni metali ciężkich, cyjanków oraz różnych związków ropopochodnych, dlatego też projekt remediacji przewiduje zastosowanie jednoczesne technologii bioremediacji (usuwania zanieczyszczeń za pomocą żywych mikroorganizmów) i fitoremediacji (technologii wykorzystującej rośliny w procesie oczyszczania). Zastosowane będą również bariery reaktywne, w których dochodzi do procesu geochemicznego między zanieczyszczoną substancją a materiałem wypełniającym barierę.

– Najważniejszą częścią zadania jest zneutralizowanie niebezpiecznych związków, które zalegają nie tylko w gruncie, ale i w wodach podziemnych – mówi wiceprezydent Michał Pierończyk. – Dopiero po oczyszczeniu gruntu możliwa będzie realizacja zaplanowanej inwestycji, obejmującej m.in. utworzenie nowego założenia parkowego – dodaje.

– Teren całej inwestycji podzieliliśmy na dwa obszary – mówi dr inż. arch. Łukasz Urbańczyk, Miejski Konserwator Zabytków. – Ten, który przylega do zabytkowych budynków byłej koksowni, zostanie zagospodarowany alejkami parkowymi oraz obiektami małej architektury. Powstaną tam chodniki, place zabaw, parking, a także ławki, stoliki, kosze, latarnie oraz ogólnodostępna toaleta. Pozostałe ruiny po zakładzie będą odrestaurowane i zabezpieczone, a pomiędzy nimi zostanie wytyczona ścieżka dydaktyczna. Natomiast północna część parku stanowić będzie obszar zielony bez wytyczonych ścieżek, gdzie odwiedzający to miejsce będą mogli chadzać własnymi drózkami – dodaje.

– Chcemy te tereny otworzyć dla mieszkańców, którzy zyskają kolejną zieloną przestrzeń. Dzięki rekultywacji będzie można z niej bezpiecznie korzystać. Dodatkowo poprzez zabezpieczenie zachowanych fragmentów budynków koksowni zadbamy o ocalenie historii tego miejsca – podkreśla prezydent Grażyna Dziedzic.

Historia zakładu, który pierwotnie nazywał się „Gotthard”, sięga 1900 r., kiedy rozpoczęły się pierwsze prace przy jego budowie. W 1903 r. powstała pierwsza 35-komorowa bateria pieców koksowniczych. W 1908 r. funkcjonowały już trzy baterie pieców oraz pięć kotłów. Węgiel do koksowni sprowadzano z pobliskiej kopalni „Karol”. Pod koniec II wojny światowej zakład został poważnie zniszczony. Pierwszy remont przeprowadzono już w latach 1947 – 1949, kolejne w następnych latach. Koksownia ostatecznie zakończyła swoją działalność w 1976 r, a od 1987 jest objęta ochroną konserwatorską.

Źródło: UM Ruda Śląska